

OPINIA
KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA

z dnia 15 czerwca 2018 r.

**w przedmiocie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania
cywilnego oraz niektórych innych ustaw**

Krajowa Rada Sądownictwa, po zapoznaniu się z projektem ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, przekazany przy piśmie Ministra Sprawiedliwości z 18 maja 2018 r. (znak: DL-I-4190-15/16), zgłasza poniższe uwagi.

Wątpliwości Krajowej Rady Sądownictwa budzi zaproponowana w art. 1 pkt 2 przedstawionego projektu ustawy zmiana art. 9 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 155 ze zm.; dalej jako „k.p.c.”). Przyjęte w projektowanym art. 9 § 4 k.p.c. rozwiązanie, polegające na nałożeniu na sąd obowiązku określenia rygorów przeglądania akt zawierających informacje niejawne, a także sporządzania ich odpisów i kopii, stoi w sprzeczności z projektowanym art. 9 § 6 k.p.c., zgodnie z którym uprawnienie takie przyznano również Ministrowi Sprawiedliwości. Zgodnie z tym przepisem Minister Sprawiedliwości określi w drodze rozporządzenia sposób sporządzania, przechowywania i udostępniania protokołów, pism i innych dokumentów lub przedmiotów, na które rozciąga się obowiązek zachowania tajemnicy informacji niejawnych oraz dopuszczalny sposób powoływania się na takie protokoły, pisma, dokumenty i przedmioty w orzeczeniach i pismach procesowych.

Nie jest zatem jasne, czy zadaniem Ministra Sprawiedliwości będzie określenie rygorów przeglądania akt zawierających informacje niejawne, do których odwoływać się będą sądy przy realizacji obowiązku z projektowanego art. 9 § 4 k.p.c., czy też obie te normy prawne funkcjonować będą równolegle.

Odgórnie określanie przez Ministra Sprawiedliwości dopuszczalnego sposobu powoływania się na informacje niejawne w orzeczeniach sądów (projektowany art. 9 § 6 *in fine*) może z kolei uniemożliwiać wskazanie przez sąd podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a tym samym uniemożliwiać poprawne stosowanie art. 328 k.p.c. i stać w opozycji do art. 45 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Niezasadny jest w ocenie Rady postulat nowelizacji art. 261 § 2 k.p.c. i wprowadzenia do Kodeksu art. 261¹, który jest bardzo zbliżony w swej treści do obecnie funkcjonującego art. 180 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego

(Dz. U. z 2017 r. poz. 1904 ze zm.). Odebranie świadkowi uprawnienia do odmowy odpowiedzi na zadane mu pytanie, jeżeli zeznanie miałyby być połączone z pogwałceniem istotnej tajemnicy zawodowej (art. 261 § 2 k.p.c.) i wprowadzenie w to miejsce rozwiązania funkcjonującego w postępowaniu karnym (projektowany art. 261¹) przeczy istocie postępowania cywilnego. Należy pamiętać, że postępowanie cywilne nie ma na celu, tak jak postępowania karne, ochronę interesu publicznego, ale służy przede wszystkim dochodzeniu roszczeń pomiędzy podmiotami prywatnymi. Wprowadzenie zatem wyłomu od zasady ochrony tajemnicy adwokackiej może doprowadzić do skutków odwrotnych od zamierzonego, tj. uczynienia postępowania cywilnego nieatrakcyjnym dla podmiotów prywatnych i zwrócenie się tych podmiotów w stronę sądownictwa innych krajów Unii Europejskiej bądź arbitrażu. Należy również pamiętać o ogólnej zasadzie ciężaru dowodu, której zastosowanie powoduje, że strona zainteresowana sama jest zmuszona ujawniać informacje niejawne o klauzuli tajności „zastrzeżone” lub tajemnice związane z wykonywaniem zawodu lub funkcji, ażeby osiągnąć korzystne cele procesowe.

Krajowa Rada Sądownictwa zwraca ponadto uwagę, że przewidziany w projektowanym art. 78¹ § 2 k.p.c. dwutygodniowy termin na przeprowadzenie rozprawy w sprawie dopuszczenia interwenienta ubocznego do udziału w sprawie, w której mogą być ujawnione okoliczności objęte ochroną informacji niejawnych, jest niewystarczający do skutecznego powiadomienia wszystkich uczestników postępowania o terminie rozprawy. Należy pamiętać, że tego rodzaju doręczenia w większości dokonywane są listownie za zwrotnym potwierdzeniem odbioru, co w praktyce uniemożliwia dochowanie tak krótkiego terminu. Rada postuluje zatem wydłużenie powyższego terminu lub skierowanie tego postępowania wypadkowego na posiedzenie niejawne.

Rozważenia wymaga również ogólna zasadność dopuszczenia przez projektodawcę interwencji ubocznej w sprawach, w których są ujawniane okoliczności objęte ochroną informacji niejawnych. Każdorazowo interes prywatny interwenienta ubocznego może być przecież realizowany w ramach odrębnego postępowania wszczętego z jego inicjatywy.